

prof. uczelni dr hab. Halina Guzy-Steinke  
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego  
Wydział Pedagogiki  
Ul. Chodkiewicza 30  
85-474 Bydgoszcz

Bydgoszcz, 24.08. 2024

### Recenzja dysertacji

mgr Moniki Anny Kiszki pt. *Mity dotyczące dziecka i dzieciństwa.*

*Studium socjopedagogiczne*

napisana pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Katarzyny Segiet

Przedłożona do recenzji dysertacja doktorska porusza fenomen funkcjonujących społecznie mitów dotyczących dziecka i dzieciństwa. To problem bardzo ważny z punktu widzenia wychowania dzieci, poszukiwania odpowiedzi na pytanie jak wychowywać, kim jest dziecko, jak je traktować wobec funkcjonujących w świadomości społecznej mitów, które mają moc regulacji zachowania osób dorosłych wobec dzieci. I chociaż w naukach społecznych, przede wszystkim w pedagogice i psychologii można znaleźć wiele badań oraz publikacji dotyczących drogocенności dzieci, a w przestrzeni społecznej funkcjonują instytucje służące pomocą w zakresie sprawowania opieki nad dziećmi to ciągle w praktyce można spotkać wiele potocznych wyobrażeń dotyczących miejsca dziecka w rodzinie, sposobu wychowania, jego praw i obowiązków. Praca doktorska mgr Moniki Anny Kiszki dotyczy mitów funkcjonujących w świadomości społecznej oraz opinii osób dorosłych na ich temat.

Dysertację mgr Moniki Kiszki analizuję w trzech punktach. W pierwszym odniosę się do części teoretycznej, w drugim do założeń metodologicznych przeprowadzonych badań, w trzecim natomiast ustosunkowuję się do analizy zebranego materiału badawczego.

Praca mgr Moniki A. Kiszki to praca bardzo obszerna, liczy sobie 511 stron treści, bibliografię oraz aneks z kwestionariuszem ankiety i predyspozycjami do wywiadu (555 stron). Każda część oraz rozdział zaczyna się od Wprowadzenia.

Treść pracy podzielona została na dwie części. Pierwsza część to założenia teoretyczne zatytułowane *Mit – dziecko – dzieciństwo. Interdyscyplinarne wielowymiarowe ujęcie*, która zbudowana jest z trzech rozdziałów. Rozdział pierwszy „Obecność mitu w narracji społecznej” wprowadza w problematykę, definiuje mit, opisuje mechanizm powstawania i funkcjonowania mitów. Znajduje się w nim także przegląd wybranych

koncepcji mitu wg C. Levi-Straussa, E. Cassirera, M. Eliadego, R. Barthesa. Zawarte jest w nim także współczesne podejście do mitów oraz rola mitu w kształtowaniu rzeczywistości społecznej – ten rozdział z punktu widzenia przeprowadzonych badań, w moim przekonaniu, wydaje się być kluczowy. Autorka odnosi się w nim do mitu jako nieodłącznego elementu kultury obecnego w przestrzeni społecznej, artystycznej a także politycznej. To fenomen, który ma szczególne możliwości rozprzestrzeniania się współcześnie za pomocą różnorodnych komunikatorów. To zjawisko o prostej formie łatwej do przyswojenia i popularyzowania. Autorka zwróciła uwagę na niekonsekwencje w społecznym podejściu do mitu, mianowicie w edukacji kładzie się nacisk na przekazanie dzieciom i młodzieży szkodliwości mitycznego myślenia, tymczasem zarówno dorośli, a wraz z nimi dzieci ciągle na nowo powracają do utartych, sprawdzonych form myślenia mitycznego (s. 60). Ta myśl jest znakomitym uzasadnieniem przeprowadzonych badań.

Rozdział drugi części teoretycznej „Dzieciństwo jako zjawisko i zmieniająca się kategoria psychospołeczna” rozpatruje tytułową kategorię w każdym możliwym kontekście, trudno wyobrazić sobie jakie jeszcze informacje można by w nim zawrzeć. To bardzo staranne i dogłębne opracowanie sposobów definiowania dzieciństwa, początków zainteresowania naukowego i pedagogicznego fenomenem dzieciństwa, zmian w podejściu do dziecka i dzieciństwa a także stanu badań nad dzieciństwem (ss. 153-167). To dziewięćdziesiąt kilka stron. W moim przekonaniu tak rozbudowany rozdział nie jest potrzebny dla operacjonalizacji planowanych badań, ale mam pewną propozycję co do losów tego tekstu, do której powrócę w dalszej części recenzji.

Trzeci rozdział teoretyczny pt. „Dawne i nowe mity o dziecku i dzieciństwie na tle pojęć, koncepcji i teorii psychospołecznych” to podstawowa dla tematu i przeprowadzonych badań część doktoratu. Przedstawiono w nim funkcjonujące mity o dziecku (*dziecko jako miniatura osoby dorosłej, jako monstrum, jako tabula rasa, romantyczne, niewinne, w koncepcji J. Korczaka* itd.) oraz historię ich powstawania. Znalazło tutaj swoje miejsce przedstawienie współczesnych mityzacji rzeczywistości dziecięcej (podrozdz. 2.2.2 – ss. 191-209), pojawiło się *dobre dziecko, rozpieszczone, niekompetentne, projektowane przez rodziców, szczęśliwe dzieciństwo, adult-child*. W trzecim rozdziale znajduje się także analiza współczesnych zagrożeń dziecka i dzieciństwa oraz interesujący z punktu widzenia pedagoga rozdział „Klucz do rozumienia dziecka – prawa i godność dziecka”, znaczący tekst w kontekście dyskusji nad ochroną dzieci a jednocześnie w obliczu ich wiktyimizacji.

Założenia teoretyczne dysertacji to tekst liczący 260 stron, bardzo obszerny przegląd literatury, stanowisk badawczych. Doktorantka wykazała się znajomością problematyki

związanej z dzieckiem, dzieciństwem, mitem, procesem jego rozwoju oraz funkcjonowania. Przedstawiła mit w koncepcjach wielu autorów. Autorka przedstawiła stan badań nad dzieciństwem, zabrakło jednak stanu badań nad mitem czy uzasadnienia jego braku.

Druga część rozprawy doktorskiej to część empiryczna *Autorski projekt badań* zawierający metodologiczne podstawy badań oraz analizę wyników badań własnych. Na początku założeń pojawia się pytanie w jakim paradygmacie Doktorantka osadza swoje badania, bo to paradygmat określa podejście do badań i ich analizę. Stwierdzenie: „badania zostały strategicznie oparte na fundamentalnych założeniach pedagogiki społecznej i wynikającym z tego epistemologicznym paradygmacie zarówno w sferze poznawczej, jak i metodologicznej” (s. 269) to trochę za mało. Zastanawiające jest także to za jakim autorem Doktorantka przyjęła taki paradygmat. Chociaż chciałabym podkreślić, że Pani Magister wyraźnie podkreśla, od wprowadzenia do zakończenia dysertacji, osadzenie badań w subdyscyplinie pedagogika społeczna i to zarówno w założeniach ontologicznych, epistemologicznych, jak i metodologicznych oraz analizie wyników badań. Wyraźne osadzenie w subdyscyplinie oceniam jako pozytywny aspekt pracy.

Sformułowany przedmiot badań w postaci „określenie stanu wiedzy wokół koncepcji dziecka i dzieciństwa oraz mitów funkcjonujących w refleksji potocznej dorosłych” (s. 268) może budzić wątpliwości, ponieważ zakłada on posiadanie już pewnej wiedzy. W związku z tym można uznać to za sprzeczne z przyjętym charakterem diagnozy bezzałożeniowej. W mojej opinii powinien brzmieć on w następujący sposób: Jaki jest stan wiedzy wokół koncepcji dziecka i dzieciństwa oraz jakie mity funkcjonują w refleksji potocznej dorosłych? Autorka postawiła cztery cele badawcze: diagnozę opinii osób dorosłych na temat dziecka i dzieciństwa; pozyskanie wiedzy o społecznej percepcji dziecka i dzieciństwa; zobrazowanie poziomu i treści myślenia mitycznego o dziecku; poznanie orientacji społecznej na temat zagrożeń dziecka i dzieciństwa w warunkach zmiany społecznej. Doktorantka postawiła cztery problemy główne, do każdego z nich problemy szczegółowe. Dyskusyjna jest forma „czy i na ile” w problemach 2, 3.3 oraz 4. Trudno zmierzyć ilość np. kwestii dziecka i dzieciństwa jako płaszczyzny stwarzającej warunki istnienia mitów (problem 2, s. 270). Na gruncie pedagogiki społecznej przyjmuje się tego rodzaju formę stawiania problemów badawczych, niemniej jednak warto byłoby zastanowić się nad innym sformułowaniem. Badania przeprowadzone były w strategii ilościowej z wykorzystaniem sondażu diagnostycznego (na podstawie autorskiego narzędzia badawczego) a uzupełnieniem badań sondażowych było studium przypadku (autorski indywidualny wywiad środowiskowy)

oraz obserwacja uczestnicząca. Doktorantka posługuje się metodą grupowego studium przypadku, zastanawia mnie jednak za jakim autorem przyjęła taką metodę?

Dobór próby badawczej był celowo-losowy a głównym kryterium doboru był wiek rozwojowy – od wczesnej do średniej dorosłości. Jest to nieco niefortunne i mało precyzyjne sformułowanie. W doborze próbek badawczej do sondażu diagnostycznego, jak i zakwalifikowania do indywidualnego wywiadu środowiskowego Autorka zastosowała dwa kryteria strategii doboru celowego M. Pattona. Pierwszy z nich to typowe reprezentacje tendencji lub wzorów (jakich?), drugie kryterium to wybór jednostek na podstawie konkretnych założeń teoretycznych „będących reprezentacją istotnych dla badań konstruktyw teoretycznych” które, jak pisze dalej, zostały określone we wcześniejszych teoretycznych rozdziałach pracy (s. 277). Z uwagi na rozległy, obszerny materiał teoretyczny należałoby owe „konstrukty teoretyczne” w założeniach metodologicznych uszczegółowić, czyli zdefiniować zmienne zależne. Sondaż przeprowadzono wśród 430 respondentów, do analizy zakwalifikowano 350 kwestionariuszy osób w wieku od 18 do 60 lat. Dopełnieniem sondażu diagnostycznego było grupowe studium przypadku (?) z zastosowaniem indywidualnego wywiadu środowiskowego. W ten sposób przebadano 6 osób w wieku od 21 do 56 lat. I tutaj nasuwają się pytania dotyczące sposobu przeprowadzenia badań: w jaki sposób dotarła Doktorantka do respondentów, czy w rozprowadzaniu ankiet pomagali Jej ankieterzy, gdzie przeprowadzono badania sondażowe, w jaki sposób Autorka zrekrutowała osoby do wywiadów indywidualnych, czy są to osoby wyłonione celowo spośród owych 350 respondentów poddanych sondażowi czy są to zupełnie inni respondenci. To ważne informacje szczególnie w odniesieniu do badań jakościowych. Doktorantka w swojej pracy opisuje w jaki sposób analizowała dane pochodzące z ankiet, ale nie wspomina o sposobie analizy wywiadów, pomija też kwestie obserwacji uczestniczącej. W rozdziale metodologicznym Doktorantka posłużyła się znacznie ograniczoną literaturą naukową biorąc pod uwagę zastosowaną triangulację metod. W tym obszarze odsyłam chociażby do książki Stanisława Palki pt. „Wiązanie podejść metodologicznych w pedagogice teoretyczno-praktycznej” (2018). Na końcu pracy Autorka w aneksie zamieściła m.in. kwestionariusz ankiety, w którym posługiwała się nietypowymi sformułowaniami, jak „porozmawiajmy”; „chciałabym pomówić”, które w ankietach nie mają zastosowania a bliższe są aparaturze metod jakościowych. Brakuje mi również zamieszczenia transkrypcji wywiadów, co jest przyjętym postępowaniem.

Rozdział drugi części empirycznej przedstawia diagnozę mitów dziecka i dzieciństwa w opinii dorosłych na podstawie przeprowadzonego sondażu diagnostycznego. Należą się

mgr Monice Kiszce słowa uznania za tak opracowany materiał pozyskany z ankiet. Autorka stworzyła opowieść o poglądach dorosłych na temat dzieciństwa i dziecka wykorzystując treści z pytań otwartych, jak również dane statystyczne. To się czyta – jestem pełna uznania dla umiejętności przedstawienia wyników badań pozyskanych z kwestionariusza ankiety, jak również, na etapie wypełniania kwestionariuszy uzyskania odpowiedzi respondentów w pytaniach otwartych. Być może warto by było stworzyć węższe kategorie odpowiedzi otwartych, wtedy nie ma potrzeby cytowania wszystkich ale to jedynie jedna z propozycji opracowania danych. Podstawową poddaną analizie kwestią było to, czy mity istnieją w świadomości osób dorosłych i w jakim zakresie wpływają na podejście do dziecka i dzieciństwa. Autorka dysertacji udowodniła, że reprezentanci współczesnego społeczeństwa odwołują się do mitów chcąc scharakteryzować dziecko i dzieciństwo. Doktorantka na podstawie analizy wyników badań wyodrębniła mity, które przedstawiają przekonania dorosłych respondentów na temat dziecka, są to: dziecko jako istota posłuszna wobec dorosłego; dzieciństwo to czas beztroski i zabawy; dzieciństwo to raj utracony; dzieciństwo to przystań rodzinna przepelniona miłością i opieką; dzieciństwo to czas dobrobytu.

Rozdział trzeci drugiej części to analiza jakościowa wypowiedzi zebranych w wywiadach indywidualnych przedstawiająca przebieg dzieciństwa badanych w perspektywie przejawiających się w nim mitów i myślenia mitycznego prowadzącego do szkodliwych zachowań. Narracje respondentów potwierdziły wyniki badań ilościowych, na uwagę zasługują wyprowadzone przez mgr Monikę Kiszkę, wnioski. Wskazała ona na ważną z punktu widzenia pedagogiki społecznej zależność, potwierdzającą teorię, iż duże znaczenia w postrzeganiu świata a zatem obrazu dziecka i dzieciństwa ma środowisko, zakorzenione w nim wartości, obowiązujące postępowanie. Wskazała także na wielopokoleniową transmisję mitów, która sprzyja ich przyswojeniu i powielaniu (s. 487). Nie znalazłam w tym rozdziale danych uzyskanych z obserwacji uczestniczącej, którą Doktorantka przywołała w założeniach metodologicznych.

Rozdział czwarty *Zamiast zakończenia. Propozycje działań społecznych wspierających ważność miejsca dziecka i dzieciństwa w społeczeństwie i w rodzinie w ujęciu pedagogiki społecznej* to nawiązanie do teorii i badań prowadzonych na gruncie wymienionej subdyscypliny z rekomendacją dla praktyki pedagogicznej, w tym tworzenia systemowego wsparcia i ochrony praw dziecka. W refleksji końcowej Doktorantka zamieściła apel, zaproszenie „do dialogu społecznego, który powinien służyć ochronie dzieci, podnoszeniu jakości dzieciństwa oraz ograniczeniu oddziaływania mitów i myślenia mitycznego” (s. 510).

Praca doktorska mgr Moniki Anny Kiszki przedstawia ważny problem w społecznym postrzeganiu dziecka i dzieciństwa, to istotne badania pozwalające zrozumieć błędy wychowawcze a przede wszystkim ustrzec przed nimi. Drobne uwagi, które poczyniłam mają na celu jedynie uzupełnienie pewnych metodologicznych informacji, nie wpłynęły one w żaden sposób na moją wysoką ocenę dysertacji. Doktorantka wykazała się znajomością literatury z zakresu rozumienia dzieciństwa, społecznego postrzegania dziecka a przede wszystkim mitów o dziecku i dzieciństwie funkcjonujących społecznie, jak również społecznego podejścia do mitu jako fenomenu kulturowego. Pani mgr Monika A. Kiszka wykazała się umiejętnością organizowania badań naukowych a przede wszystkim umiejętnością analizowania wyników badań tworząc opowieść o badanym zjawisku. Jest to praca, która zasługuje na wyróżnienie.

Namawiam Autorkę do publikacji pracy i poddaję pod rozważenie, w trosce o dobrostan przyszłego czytelnika, opublikowanie dwóch książek z obszernego materiału, który zebrała. Proponuję, aby w jednej z nich umieścić rozdział drugiej części teoretycznej opisujący zjawisko dzieciństwa wraz z badaniami analizującymi fenomen dzieciństwa, natomiast druga pozycja dotyczyłaby tylko mitów i myślenia mitycznego. To sugestia, która w żaden sposób nie obliguje do jej zastosowania.

W moim przekonaniu opiniowana rozprawa doktorska spełnia wymagania ustawowe stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2023. poz. 742 ze zm.).

W związku z powyższym wnoszę do Rady Naukowej Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu Adama Mickiewicza o przyjęcie dysertacji doktorskiej i dopuszczenie mgr Moniki Anny Kiszki do publicznej obrony.

*Katarzyna Suszy-Skibińska*